

# I Księga Samuela

## Rozdział 4

1. Słowo Samuela było [kierowane] do całego Izraela. Izraelici wyruszyli do walki z Filistynami. Rozbili oni obóz koło Eben-Haezer, natomiast Filistyni rozbili obóz w Afek. 2. Filistyni ustawili szyki bojowe przeciw Izraelitom i rozgorzała walka. Izraelici zostali pokonani przez Filistynów, tak że poległo na pobojuwisku, na równinie, około czterech tysięcy ludzi. 3. Po powrocie ludzi do obozu starsi Izraela stawiali sobie pytanie: Dlaczego Pan dotknął nas klęską z ręki Filistynów? Sprowadźmy sobie tutaj Arkę Przymierza Pańskiego z Szilo, ażeby znajdując się wśród nas, wyzwoliła nas z ręki naszych wrogów. 4. Lud posłał więc do Szilo i przywieziono stamtąd Arkę Przymierza Pana Zastępów, który zasiada na cherubach. Przy Arce Przymierza Bożego byli tam dwaj synowie Helego: Chofni i Pinchas. 5. Gdy Arka Przymierza Pańskiego dotarła do obozu, wszyscy Izraelici podnieśli głos w radosnym uniesieniu, aż ziemia drżała. 6. Kiedy Filistyni usłyszeli głos okrzyków, mówili: Co znaczy ów głos tak gromkich okrzyków w obozie izraelskim? Gdy dowiedzieli się, że Arka Pańska przybyła do obozu, 7. Filistyni przełękli się. Mówili: Bóg przybył do obozu. Mówili: Biada nam! Nigdy dawniej czegoś podobnego nie było. 8. Biada nam! Kto nas wybawi z mocy tych potężnych bogów? Przecież to ci sami bogowie, którzy zesłali na Egipt wszelakie plagi na pustyni. 9. Trzymajcie się dzielnie i bądźcie mężami, Filistyni, żebyście się nie stali niewolnikami Hebrajczyków, podobnie jak oni byli niewolnikami waszymi. Bądźcie więc mężami i walczcie! 10. Filistyni stoczyli bitwę i zwyciężyli Izraelitów, tak że każdy uciekł do swego namiotu. Klęska to była bardzo wielka. Zginęło bowiem trzydzieści tysięcy piechoty izraelskiej. 11. Arka Boża została zabrana, a dwaj synowie Helego, Chofni i Pinchas, polegli. 12. Pewien człowiek - Beniaminita - uciekł z pola walki i dotarł jeszcze w tym samym dniu do Szilo. Ubranie miał podarte, a głowę pokrytą ziemią. 13. Kiedy nadszedł, Heli siedział na swym krześle przy drodze, wyczekując. Niepokoił się z powodu Arki Bożej. Gdy człowiek ten przyszedł, aby donieść miastu [o tym, co zaszło], całe miasto podniosło krzyk. 14. Heli, posłyszawszy echo tego krzyku, zapytał: Co oznacza ten zgiew tłumu? Człowiek ów pośpieszył i przybywszy, opowiedział Helemu. 15. Heli miał [wtedy] dziewięćdziesiąt osiem lat. Był ociemniały, nic już nie widział. 16. Człowiek ów rzekł do Helego: Ja jestem tym, który przybył z pola walki; z pola walki dziś uciekłem. Heli zaś zapytał: Cóż się stało, mój synu? 17. Zwiastun odpowiedział: Izraelici uciekli przed Filistynami, naród zaś poniósł ogromną klęskę. Zginęli dwaj twoi synowie, Chofni i Pinchas, Arka Boża została zabrana. 18. Na wzmiankę o Arce Bożej Heli upadł z krzesła do tyłu, na krawędź bramy, złamał sobie kark i umarł. Był to bowiem człowiek stary i ociężały. Sprawował on sądy nad Izraelem przez czterdzieści lat. 19. Jego synowa, a żona Pinchasa, będąc brzemienną i bliską porodu, gdy tylko dowiedziała się, że Arka Boża została zabrana, że jej teść i mąż umarli, skuliła się i porodziła, bo przyszły na nią bóle porodowe. 20. Gdy konała, mówiły do niej kobiety, które ją otaczały: Nie bój się! Przecież urodziłaś syna. Nie odpowiedziała jednak, nie zwróciła

nawet na to uwagi. **21.** Chłopca nazwała Ikabod, mówiąc: Odstąpiła sława od Izraela z powodu zabrania Arki Bożej oraz [śmierci] jej teścia i męża. **22.** Powtórzyła: Odstąpiła sława od Izraela, gdyż Arka Boża została zabrana.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.  
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.  
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.